

Temat: Happy hours – promocje i wyprzedaże, czyli konsumpcyjny styl życia.

Nauczyciel: Anna Bielenda (anjabelenda@gmail.com)

1. Proszę odpowiedzieć w 2-3 zdaniach na pytanie postawione we wstępie do lekcji (podręcznik str. 161)
2. Przeczytać fragmenty tekstu Ewy Banieckiej : *Rok wieloryba* (podręcznik str. 161-163 lub scan).
3. Proszę odpowiedzieć krótko na zadania 1-4 zamieszczone pod tekstem.
4. Proszę zapisać notatkę pełnymi zdaniami w zeszycie.

## Konsumpcyjny styl życia

### NAPOCZĄTEK

Dlaczego wiele osób lubi spędzać czas w galeriach handlowych?

Ewa Baniecka

### Rok wieloryba (fragmenty)

*Zakochać się, mieć dwie lewe ręce,  
Nie robić w życiu nic, czasem pisać wiersze<sup>1</sup>.*

[...] Ta pochwała lenistwa idealnie oddaje tamte poglądy naszej grupki na życie. Być zakochanym, skrobnać coś mhroocznego w zeszycie od matmy, ale nie dłuższego niż haiku<sup>2</sup> [...]. Po co się wysilać? W imię czego? Żeby się skończyło na tym, że i tak jesteśmy matołami? *Bóg dał mi Paryż, Wenecję i Kraków, dał mi spojrzenia zaspanych dzieciaków, nauczył wachać kwiaty, kobiety, nie po to, bym żył jak supermarket...* śpiewał wokalista SCHABUFF i była to całkiem wporzo filozofia, taką wówczas namiętnie wyznawaliśmy. Nie zamierzaliśmy się zarzynać jak nasi starzy. Jak było ciepło, leżeliśmy gdzieś w trawie i słuchaliśmy śpiewu skowronków, a jak była kosta, to paradoksalnie<sup>3</sup> lądowaliśmy w supermarketce, a dokładnie rzecz ujmując, w gigantycznej Galerii Centralnej (ponad 300 sklepów, wielopoziomowe pasaże, sztucznie oświetlone, ze sztucznymi palmami i sztucznie uśmiechniętymi sprzedawcami, zawilóść korytarzy, ruchomych schodów i zakamarków znacznie przekraczająca to, co oferował stary pocziwy bunkier). Wyrosła ona w samym centrum naszego miasta i stąd wzięła swoją nazwę. Siedzieliśmy tam i kręciliśmy bekę z ludzi, objimaliśmy się, czekając na *happy hours* [czyt.: hepi ałers], żeby napić się gdzieś *latte macchiato* [czyt.: late makjato]. Nie po to jednak tam lądowaliśmy, jak się domyślacie, by brać udział w odwiecznym karnawale konsumpcji, promocji i wyprzedaży, lecz, żeby tę konsumpcję od wewnątrz na swój sposób kontestować<sup>4</sup>, znaczy się rozwałać SYSTEM.



<sup>1</sup> Słowa piosenki *Supermarket* zespołu Formacja Nieżywych Schabuff.

<sup>2</sup> **Haiku** – jeden z gatunków japońskiej poezji; krótki, trzywersowy utwór.

<sup>3</sup> **Paradoksalnie** – tu: nieoczekiwane, zaskakujące.

<sup>4</sup> **Kontestować** – podważać, podawać w wątpliwość jakies wartości, normy, obyczaje.

To była zajawka przede wszystkim Pati i Konrada, stopniowo zarażali nią resztę. W końcu okazało się, że już nie siedzimy tam beczynnym i nie zabijamy czasu, byle tylko nie pójść do bunkra, lecz mamy swoją skrytą misję. Odjazd na maxxxa! Najpierw nieświadomie, a potem coraz bardziej świadomie stawaliśmy się drobnym, niewiele znaczącym, pozbawionym siły przebiccia elementem wywrotowym (atak mrówki na słonia), śmiesznymi wrogami systemu.

#### WARTO WIEDZIEĆ

Współcześnie popularne stają się postawy polegające na rezygnacji z konsumpcyjnego stylu życia, takie jak downshifting [czyt.: dotszifting] czy freeganizm [czyt.: friganizm]. Downshifting oznacza zwolnienie tempa w karierze zawodowej. Osoba decydująca się na ten krok np. zmienia pracę na gorzej płatną, ale spokojniejszą, niewyczerpującą, dającą więcej wolnego czasu. Z kolei freeganie przeciwstawiają się marnowaniu żywności. Starają się np. odzyskiwać produkty wyrzucane z supermarketów, ale nadające się jeszcze do spożycia. Nie robią tego z braku pieniędzy, ale aby ograniczyć swój udział w konsumpcjonizmie.

Szacuje się, że każdego roku Europejczycy wyrzucają do śmieci ok. 100 milionów ton żywności.



<sup>1</sup> **Pierre Cardin** – słynny francuski projektant mody.

<sup>2</sup> **Zakonspirowany** – ukryty, zatajony.

<sup>3</sup> **Alterglobalizm** – światowy ruch społeczno-polityczny, sprzeciwiający się obecnym metodom globalizacji i proponujący nowe rozwiązania dla tego procesu.

Systemu o nazwie: szkoła na najwyższym poziomie, wymarzony etat, kariera, pieniądze, wyścig szczurów, telewizja, polityka, całe to odmóżgowienie, a przede wszystkim kapitalizm. Tego systemu, którym zachłystywali się nasi starszacy, marząc o kolejnej, nowszej i doskonalszej, wszystko-mającej lodówce, pralce, zmywarce, komórce, o futrach, wypasionych brykach i tak dalej. Wchodzili w to jak w masło i taplali się w tym masle, bo nie wstrząsnęło nimi jeszcze nic nagłego.

Czy rzeczywiście do pełni szczęścia potrzeba człowiekowi jedynie podwójnej dawki magnezu, bo organizm wprawdzie fizycznie nie nadąża za tempem życia, ale da się to załatwić farmaceutycznie (co chwilę pojawia się jakiś „nowy, lepszy” lek, nowa pigułka szczęścia. Legalnie oraz nielegalnie)? **Co dał nam Bóg? – pytaliśmy siebie. Dał nam ducha i wolność! Miłość i boską mądrość! Przecież coś z siebie odciśnął w każdym z nas!** Mamusiu, tatusiu, czy kiedy umrzecie, mam wam zapakować komory i laptopy do grobu? Ubrać was w futra i garniturki od Pierre’a Cardina<sup>5</sup> [czyt.: piera kardenal]? Przyda się to do czegoś na tamtym świecie? Tak sobie sztydził z ofiar systemu.

Bawiliśmy się więc w zakonspirowanych<sup>6</sup> alterglobalistów<sup>7</sup>, a zarazem rzeczników duchowego oświecenia ludzkości zagubionej w mrokach regałów z pseudoszczęściem zapakowanym w stopy kartonów, puszek i nade wszystko woreczków foliowych. A gdyby, moi wirtualni, takich jak my pojawiło się wtedy więcej? Marzycieli, którzy by swoje marzenia (o innym życiu, innej jego jakości) nagle zbiorowo zaczęli spełniać? Którzy zaczęliby głosić coś zgoła przeciwnego reklamom i pochwałom konsumpcji, zaczęliby zbiorowo medytować, trenować się w odzwyczajaniu od nabywania i posiadania całej masy fajowych gadżetów, markowych ciuchów itp.? Nie jest to przecież takie całkiem niemożliwe.

**PO PRZECZYTANIU**

**☰ Czytanie ze zrozumieniem**

1. Jakie wydarzenia wspomina narratorka?
2. Do kogo adresowany jest tekst?
3. Gdzie bohaterowie spędzali czas, kiedy wymykali się ze szkoły?
4. Na czym polega system, który krytykowali młodzi ludzie?